

Katarzyna Nalepa
ZSG nr 7 w Radomsku

Czy to będzie ostatnia lekcja fizyki? – może to ostatnia lekcja, ale fizyka i tak będzie w naszym życiu występować na co dzień, bowiem bez tej nauki, współczesny człowiek nie ma w ogóle racji bytu. Dzisiejszy świat zbudowany jest z definicji i twierdzeń fizycznych, związanych z funkcjonowaniem i życiem każdego człowieka. Ostatnia lekcja fizyki powinna nam nie tylko przekazać i uświadomić, ale i naocznie pokazać, jakie problemy czekają nas bez jej dogłębnej znajomości.

Fizyka jest nauką przyrodniczą, zajmującą się badaniem i opisywaniem przyrody. Bada procesy zachodzące w mikroświecie, w otaczającym nas makroświecie i te zachodzące w skali astronomicznej. Jej zadaniem jest zrozumienie budowy świata materialnego i sformułowanie praw nimi rządzących, właściwości i przemian materii i energii oraz oddziaływań między nimi.

Fakt, już nie będzie tego trudnego i mało lubianego przedmiotu, z którego było dużo jedynek i problemów z nim związanych, ale też nie będziemy mogli w życiu codziennym, na przykład obliczyć czasu i prędkości w drodze do szkoły czy stopnia zużycia prądu, a to tylko mikroskopijna kropla w morzu, co ona tak naprawdę nam daje. Brak kontaktu z tym przedmiotem spowoduje, że z biegiem czasu człowiek cofnie się, wróci do korzeni i będzie mniej rozumiał podstawowe zmiany i procesy zachodzące we współczesnym świecie. A tego przecież nie chcemy, gdyż nie można powstrzymać tego, co już osiągnęliśmy. Nie można powstrzymać postępu i zmian, zgodnie ze słynną maksymą Horacego "Panta rei". Nawet korzystanie z Internetu jest związane z działaniem prawa Coulomba. Życie w szkole bez fizyki może "być łatwiejsze", to prawda, ale w życiu codziennym już będzie znacznie trudniej. Brak wiedzy z tej dziedziny może doprowadzić wręcz do katastrofy.

Wiele moich koleżanek, kolegów nie będzie mogło studiować kierunków ścisłych, gdzie fizyka jest królową nauk. Nie będzie mogło studiować inżynierii, medycyny, informatyki czy innych ważnych kierunków nauczania. A wyobraźmy sobie teraz współczesny świat bez informatyki, bez programistyki, a co gorsza bez medycyny. Jakie wywołałoby to konsekwencje? Co byłoby z naszym zdrowiem? Czy moglibyśmy wyobrazić sobie nasz świat bez komputerów etc. ?Szkoła bez fizyki straci sens, tak jak i całe nasze życie.

W przyszłości, gdy będę miała wpływ na edukację, zwiększę wręcz liczbę godzin z fizyki, chociażby o zajęcia laboratoryjne, praktyczne. Wówczas spowoduję, iż fizyka jako przedmiot stanie się zdecydowanie, nie tylko ciekawsza, ale przede wszystkim będzie łatwiejsza do zrozumienia, będzie „łatwostrawna”, tak że nawet jej zdecydowani przeciwnicy, ignoranci i laicy, zapewne jeśli jej nie pokochają, to przynajmniej polubią i zrozumieją, chociażby w małej tylko części, a to i tak już bardzo dużo.

Przekaz ustny z fizyki przez nauczyciela jest może i trochę nudny i trudny do zrozumienia, dlatego tak cenię sobie praktyczny jej przekaz, jak chociażby w znakomitym programie telewizyjnym, jakim jest "Sonda 2".

Gdyby nie było fizyki, której tak nienawidzi większość współczesnej młodzieży, nie istniałyby smartfony, laptopy, telefony, które tak nastolatkom kochają.

Uważam, że na ostatniej lekcji fizyki powinny być przedstawione opinie wybitnych naukowców, pokazujących jak ważna dla naszego życia jest fizyka i co ona daje nam w praktyce. Odzwierciedleniem mojego stanowiska są słowa Johna Halla: "Na początku odkrycie jest jak nowo narodzone dziecko. Wiesz, że jest fantastyczne i ma ogromny potencjał, ale jest jeszcze za wcześnie, by powiedzieć, co z niego wyrośnie." Wypowiedź Johna Halla winna skłaniać ignorantów i sceptyków z dziedziny fizyki do refleksji i zastanowienia się nad istotą świata bez niej jako nauki.

Fizyka otacza nas z każdej strony. Od optyki, poprzez kinetykę aż do świecących nad nami gwiazd. Jest nauką uniwersalną, dotykającą wszystkich sfer życia. Dlatego poświęcone jej zajęcia powinny być ekscytującą przygodą, skłaniającą do samodzielnych poszukiwań, a nie torturą polegającą na uczeniu się regulek. I wierzę, że właśnie taką będzie, jeśli odkryje się przed uczniami jej bardziej ludzkie oblicze.

Uważam, że ludzie, a raczej młodzież dzieli się na 2 kategorie- tych, którzy fizykę kochają, jak i tych, którzy jej nienawidzą. Ja na ostatniej lekcji z fizyki robiłabym wszystko, aby ta lekcja była

poprowadzona w taki sposób, żeby przekonać tę drugą część osób do jej zrozumienia i przekonania się do niej.